

*Hanna Staszewska*

*(AP Poznań)*

## **Uproszczone metody opracowania w archiwach państwowych – eksperyment metodyczny czy statystyczny?**

Metodyka archiwalna, będąca zbiorem zasad i procedur określających sposób postępowania z dokumentacją we wszystkich jego etapach i aspektach (kształtowanie, gromadzenie, opracowywanie, konserwacja i udostępnianie zasobu archiwalnego) jest ustalana przede wszystkim przez zalecenia formułowane w przepisach wydawanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Przepisy te powinny mieć oparcie w teorii archiwalnej oraz w praktyce i doświadczeniu archiwistów, które znajdują odzwierciedlenie w bogatej literaturze przedmiotu. Zmiana kolejnych narzędzi pracy wykorzystywanych w archiwach państwowych nie spowodowała, niestety, znaczących zmian w tak rozumianej metodyce archiwalnej, gdyż częściowa tylko aktualizacja przepisów metodycznych, dot. głównie ewidencji syntetycznej<sup>1</sup> zasobu oraz dokumentacji niearchiwalnej<sup>2</sup> nie zmienia ogólnego obrazu chaosu metodycznego, który panuje w archiwach państwowych. Czy wprowadzone w 2002 r. (z mocą obowiązywania od 1 stycznia 2003 r.) uproszczone metody opracowania<sup>3</sup> przyczyniły się w jakikolwiek sposób do uporządkowania powyższej sytuacji i spełniły swoje zadania? Z perspektywy

---

<sup>1</sup> Decyzja nr 3 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 30 stycznia 2004 r. w sprawie ewidencji zasobu archiwalnego w archiwach państwowych (z późn. zm.).

<sup>2</sup> Decyzja Nr 11 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 23 października 2002 r. w sprawie porządkowania i ewidencjonowania dokumentacji kartograficznej w archiwach państwowych, Decyzja Nr 8 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 24 kwietnia 2006 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących zasad opracowania fotografii w archiwach państwowych oraz Decyzja Nr 12 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 9 marca 2007 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących zasad gromadzenia i opracowania materiałów ulotnych w archiwach państwowych.

<sup>3</sup> Decyzja Nr 20 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 10 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących uproszczonego opracowania zasobu archiwalnego przechowywanego w archiwach państwowych (dalej: Wskazówki).

prawie 7 lat ich obowiązywania można chyba pokusić się o próbę refleksji oraz ocenę skutków ich stosowania i taką właśnie rolę spełniają niniejsze rozważania<sup>4</sup>.

Przy okazji warto przypomnieć wcześniejsze propozycje uproszczenia metod opracowania materiałów archiwalnych, pochodzące z lat 70. i 80. XX w., przede wszystkim autorstwa Reginy Piechoty<sup>5</sup> i Bogdana Krolla<sup>6</sup>. R. Piechota, po dokonaniu krytycznej analizy stanu pomocy archiwalnych (przygotowywanych na podstawie przepisów z 1960 r. i ocenionych przez autorkę jako te, które „nie zdają już egzaminu” [Sic!])<sup>7</sup> zaproponowała dokonanie podziału zespołów „według ich ważności”, co miałyby skutkować ustaleniem hierarchii ich opracowania. Autorka wskazała na praktykę archiwów Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, gdzie podzielono zasób na 3 grupy. Do grupy 1 należały zespoły urzędów administracji, instytucji, przedsiębiorstw itp. szczebla centralnego i odpowiednika naszego regionalnego. Plany opracowania przewidują pierwszeństwo w opracowaniu (łącznie z indeksowaniem) tych zespołów, dopiero po ich zakończeniu można zacząć opracowywać pozostałe zespoły<sup>8</sup>. Podobny wykaz zespołów i opracowanie ich w pierwszej kolejności miałyby, wg autorki, w znaczący sposób poprawić dostęp do informacji archiwalnej w Polsce. Uproszczenie zaś miałyby polegać na uznaniu dla wybranych zespołów za wystarczający środek ewidencyjny spisów zdawczo-odbiorczych oraz opracowanie wzorcowych wstępów ustrojowych dla zespołów jednorodnych (PKO, KKO, gminnych rad narodowych itp.)<sup>9</sup>. Jako absolutny priorytet opracowania R. Piechota wskazała indeksowanie, szczególnie zespołów z 1 grupy opracowania.

---

<sup>4</sup> Pierwszą próbę podjął K. Kopiński w artykule *Z problemów zarządzania informacją naukową w archiwach państwowych - próba oceny skutków uproszczonego opracowania zespołów archiwalnych*, w: „Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie”. Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich Olsztyn 6-8 września 2007 r., red. J. Poraziński i K. Strykowski, Warszawa 2008, s. 473-482. Autor skupił się jednak głównie na analizie zawartości kilkudziesięciu notatek informacyjnych i wstępów do zespołów z grupy A3 z kilku archiwów.

<sup>5</sup> R. Piechota, *Pomoce archiwalne – stan obecny i perspektywy*, „Archeion”, t. 67, 1979, s. 53-71.

<sup>6</sup> B. Kroll, *Podział zasobu archiwów państwowych według kryterium stanu opracowania*, „Archeion”, t. 70, 1980, s. 7-20.

<sup>7</sup> Piechota, *Pomoce archiwalne...*, s. 59. Zob. Wytyczne Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 19 marca 1960 r. w sprawie sporządzania inwentarzy książkowych dla zespołów (zbiorów) przechowywanych w archiwach państwowych, w: *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952-2000*, oprac. M. Tarakanowska i E. Rosowska, Warszawa 2001 (dalej: *Zbiór przepisów*), s. 275-277. Przepisy te obowiązują do dziś.

<sup>8</sup> Tamże, s. 62.

<sup>9</sup> Tamże, s. 70.

Punktem wyjścia do podobnych rozważań B. Krolla była analiza stanu opracowania zasobu archiwów państwowych w latach 60. i 70. XX w., który opierał się na statystycznym podziale na zasób opracowany i nieopracowany, co, wg autora, nie odzwierciedlało prawdziwego obrazu działalności archiwów. Słusznie wskazywał, że stan, w którym znaczna część zasobu, mimo że uporządkowana i zewidencjonowana na przedpolu archiwalnym, często dzięki staraniom pracowników nadzoru archiwalnego, w statystyce i tak obciąża konto archiwum jako materiały nieopracowane<sup>10</sup>, co w istotny sposób wypacza obraz pracy archiwum. Dodatkowo prowadzi to do takiego planowania opracowania archiwaliów, które w szybki sposób ma poprawić strukturę zasobu (a przede wszystkim statystykę) poprzez kierowanie do opracowania zespołów nieskomplikowanych metodycznie, omijając zespoły trudne metodycznie i czasochłonne. B. Kroll zaproponował więc zastosowanie nowego podziału zasobu: na część zewidencjonowaną (tę zaś dopiero na opracowaną i nieopracowaną) i niezewidencjonowaną, co, wg autora, w znaczący sposób mogło by zmotywować do opracowywania zespołów bardziej wartościowych źródłowo w sytuacji, gdy pozostałe zespoły posiadają jakąkolwiek ewidencję, pozwalającą na udostępnianie. W tym celu B. Kroll zaproponował wydzielenie z zasobu każdego archiwum zespołów najcenniejszych źródłowo, stwierdzając (cyt.): „Nie wszystkie materiały archiwalne tworzące zasób archiwów państwowych i zaliczone w nim do kategorii A reprezentują jednakową wartość źródłową. Są wśród nich zespoły o wielkiej wartości, często i powszechnie wykorzystywane, warte i wymagające archiwalnego opracowania na najwyższym poziomie, nawet za cenę znacznego wkładu pracy. Są też zespoły nie zawierające informacji ważnych i często poszukiwanych przez użytkowników [...] opracowywanie takich zespołów na wysokim poziomie metodycznym, na równi z zespołami najcenniejszymi, nie jest konieczne. Nie jest nadto społecznie racjonalne”<sup>11</sup>. Dalej autor postulował ustalenie precyzyjnych kryteriów, na podstawie których podzielony zostanie zasób archiwów<sup>12</sup>.

Podobna problematyka była poruszana też na posiedzeniach zespołu „Informatyka i Archiwa” w 1977 r. przy okazji opiniowania projektu wskazówek metodycznych dot. inwen-

---

<sup>10</sup> B. Kroll, *Podział zasobu...*, s. 16.

<sup>11</sup> Tamże, s. 16.

<sup>12</sup> Tamże, s. 17.

taryzacji akt spraw<sup>13</sup>, gdzie rozważano, (cyt.): „czy wszystkie zespoły mają być opracowywane tak szczegółowo, stosownie do przedłożonej instrukcji, czy tylko wybrane, a jeśli tak, to jakie”<sup>14</sup>.

Na przedstawionych wyżej propozycjach się jednak skończyło i nie podjęto prac nad tym zagadnieniem aż do końca lat 90. XX w. W tym czasie luka między procentowym udziałem zasobu nieopracowanego a zasobem opracowanym powiększała się, co głównie było spowodowane ilościowym powiększeniem się zasobu archiwów państwowych. Jako przyczyny tego zjawiska wskazywano: przejmowanie akt ze zlikwidowanych i przekształcanych urzędów, instytucji itp., korektę ewidencji w wyniku skontrum (w latach 1995-1997) oraz przejście i wliczenie do ogólnej ewidencji archiwów ponad 12 milionów jednostek inwentarzewych fotografii Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, przejętych z Centralnej Agencji Fotograficznej i Wojskowej Agencji Fotograficznej<sup>15</sup>.

27 lutego 1998 r. powołano więc zespół naukowy, którego celem było przygotowanie projektu założeń metodycznych dot. usprawnienia i uproszczenia sposobu opracowywania materiałów archiwalnych w archiwach państwowych z uwzględnieniem techniki komputerowej<sup>16</sup>. Niezwykle interesująco, szczególnie z perspektywy końcowych efektów prac zespołu, wygląda ocena dotychczasowych metod oraz propozycje zmian, przedstawione przez przewodniczącego zespołu, dr. Andrzeja Choniawkę<sup>17</sup>. Na wstępie autor stwierdził, iż najbardziej racjonalnym kryterium oceny jest przydatność pomocy ewidencyjno-informacyjnych dla użytkowników archiwów, a ocena ta wypada niezbyt korzystnie dla systemu informacyjnego archiwów państwowych. Wg ostrożnych szacunków autora liczba źle opisanych jednostek archiwalnych w zasobie archiwów państwowych, gdzie tytuł jest niezgodny z zawartością, sięga 30%. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest to, iż taki właśnie procent zasobu jest wyłączony z obiegu czytelniczego. Jako przyczyny takiego stanu rzeczy A. Choniawko wskazywał m.in. na: niski poziom kultury pracy kancelaryjnej, nikłą rolę archiwów zakładowych oraz częsty brak ingerencji w tytuły jednostek w trakcie ich opracowania w archiwach pań-

---

<sup>13</sup> Ostatecznie wprowadzono Pismem okólnym nr 2 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 28 maja 1984 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych do sporządzania inwentarzy archiwalnych zespołów (zbiorów) akt wytworzonych w okresie kancelarii akt spraw (XIX-XX w.), *Zbiór przepisów*, s. 502-514.

<sup>14</sup> Protokół posiedzenia zespołu z 29 marca 1977 r., *Archiwum Państwowe w Poznaniu, Stanisław Nawrocki-spuścizna*, sygn. 24.

<sup>15</sup> D. Grot, *Państwowa służba archiwalna w latach 1997-1999*, „Archeion”, t. 102, 2000, s. 246-247. zob. także uwagi J. Krochmala, *Zasady uproszczonego opracowania zasobu archiwalnego*, „Archeion”, t. 104, 2002, s. 26-30.

<sup>16</sup> Decyzja nr 2 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 27 lutego 1998 r. W skład zespołu weszli: dr Andrzej Choniawko (przewodniczący), dr Ewa Rosowska (sekretarz), mgr Stanisław Flis, mgr Maciej Janik, dr Jacek Krochmal, dr Jan Macholak, dr Anna Stogowska, dr Krzysztof Strykowski.

<sup>17</sup> Tekst udostępniony przez dr. A. Choniawkę na potrzeby niniejszego opracowania.

stwowych. Powyższa analiza zaowocowała wnioskami i propozycjami, mającymi na celu zmianę tego stanu, przede wszystkim zaś (cyt.): „Zmiany te polegałyby na przyjęciu takiej hierarchii zadań realizowanych przez archiwa państwowe, w której na pierwszym miejscu znalazłaby się dbałość o maksymalną dostępność zasobu dla użytkowników. Aby to osiągnąć należałoby rozpocząć indeksowanie zespołów do poziomu poszczególnych dokumentów znajdujących się w jednostkach archiwalnych. Kolejność zespołów podlegających indeksowaniu wynikałaby z oceny ich wartości naukowej i częstotliwości kierowanych pytań informacyjnych. Czas poświęcony indeksowaniu byłby pozyskany kosztem rezygnacji z wszelkich czynności nie służących rozpoznaniu zawartości zasobu. W szczególności skróceniu i ograniczeniu do wymagających tego zespołów uległyby wstępy do inwentarza”<sup>18</sup>. Autor zwrócił też uwagę, że bez szkody dla użytkowników dla wielu zespołów spis zdawczo-odbiorczy mógłby być jedyną pomocą ewidencyjno-informacyjną<sup>19</sup>. Dalej A. Choniawko wskazał, iż propozycje te powinny spowodować zmianę organizacji pracy państwowej służby archiwalnej, czyli przesunięcia kadrowe, mające na celu zwiększenie liczby osób zajmujących się bezpośrednio opracowaniem zasobu oraz powiązanie efektów pracy z wynagrodzeniem.

Jak widać, powyższe założenia w znaczący sposób odbiegają od końcowych wyników prac Zespołu, jakimi są nowe przepisy o uproszczonych metodach opracowania<sup>20</sup>.

W 2000 r. Zespół przedstawił *Projekt kierunków zmian archiwalnych przepisów metodycznych*<sup>21</sup>. Poniżej zestawienie najważniejszych propozycji Projektu oraz ich obowiązujący odpowiednik:

<b>Projekt</b>	<b>Obowiązujące przepisy</b>
<b>Grupa A1:</b>	<b>Grupa A1:</b>
<ul style="list-style-type: none"> <li>- zespoły, których daty skrajne rozpoczynają się przed końcem XVIII w.,</li> <li>- zespoły aktotwórców szczebla centralnego,</li> <li>- zbiory i kolekcje kartograficzne, fotograficzne i</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- zespoły, których daty skrajne rozpoczynają się przed końcem XVIII w.,</li> <li>- zespoły aktotwórców szczebla centralnego,</li> </ul>

<sup>18</sup> Tamże, s. 6.

<sup>19</sup> Tamże, s. 5.

<sup>20</sup> Wskazówki zostały bowiem ostatecznie „dopracowane” w Zakładzie Naukowym Archiwistyki NDAP, J. Krochmal, *Rola Zakładu Naukowego Archiwistyki NDAP w rozwoju polskiej metodyki archiwalnej*, w: Toruńskie Konfrontacje Archiwalne, t.1, red. W. Chorążyczewski i A. Rosa, s. 61.

<sup>21</sup> Załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 5 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 8 maja 2000 r. w sprawie przeglądu ewidencji zasobu nie opracowanego w archiwach państwowych, *Zbiór przepisów*, s. 641-643.

ikonograficzne <sup>22</sup>	
<p style="text-align: center;"><b>Grupa A2:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- zespoły aktotwórców szczebla regionalnego,</li> <li>- akta miast z XIX i XX w.,</li> <li>- akta stanu cywilnego i metrykalne,</li> <li>- zespoły aktotwórców o szczególnym znaczeniu dla historii państwa, regionu lub miasta</li> </ul>	<p style="text-align: center;"><b>Grupa A2:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- zespoły aktotwórców szczebla regionalnego,</li> <li>- akta miast z XIX i XX w. (do 1945 r.),</li> <li>- akta starostw powiatowych,</li> <li>- akta władz miast będących siedzibą władz wojewódzkich (po 1945 r.),</li> <li>- zespoły aktotwórców o szczególnym znaczeniu dla historii państwa, regionu,</li> <li>- zespoły spełniające kryteria dla grup A1, ale zachowane szczątkowo<sup>23</sup></li> </ul>
<p style="text-align: center;"><b>Grupa A3:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- pozostałe zespoły z okresu XIX-XX w.</li> </ul>	<p style="text-align: center;"><b>Grupa A3:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- akta stanu cywilnego i metrykalne,</li> <li>- pozostałe zespoły z okresu XIX-XXI w.</li> </ul>
<p style="text-align: center;"><b>Podział zasobu:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- komisje metodyczne archiwów,</li> <li>- zatwierdza Centralna Komisja Metodyczna</li> </ul>	<p style="text-align: center;"><b>Podział zasobu:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- komisje metodyczne archiwów,</li> <li>- zatwierdza Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych</li> </ul>
<p style="text-align: center;"><b>Opracowanie w grupie A1:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- zgodnie z obowiązującą metodyką,</li> <li>- dla materiałów o szczególnej wartości historycznej zalecenie rozbudowania wstępu (dzieje ustrojowe oraz zawartość źródłowa)</li> </ul>	<p style="text-align: center;"><b>Opracowanie w grupie A1:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- zgodnie z obowiązującą metodyką (nie stosuje się uproszczonych metod),</li> </ul>
<p style="text-align: center;"><b>Opracowanie w grupie A2:</b></p>	<p style="text-align: center;"><b>Opracowanie w grupie A2:</b></p>

<sup>22</sup> Wydaje się, że twórcy Projektu mieli na myśli ogólnie dokumentację nieaktową, zabrakło jednak precyzji sformułowania, bo w wyliczeniu tym brakuje np. zbiorów sfragistycznych czy materiałów ulotnych.

<sup>23</sup> Tzn., w rozumieniu twórców Wskazówek (cyt.) „kilku-lub kilkunastu jednostek archiwalnych” (§ 5). Trudno zgodzić się z tak pojętą definicją zespołu szczątkowego, gdyż główną cechą takiego typu zespołu nie jest liczba jednostek archiwalnych, ale fakt, iż stan zachowania nie pozwala na pełne odtworzenie jakiegokolwiek dziedziny działalności jego twórcy. Zob. K. Arłamowski, *Szczałki i fragmenty zespołów, teoria i metoda ich opracowania archiwalnego*, „Archeion”, t. 60, 1969, s. 27-33. Zob. także definicję w Polskim Słowniku Archiwalnym, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974, s. 91.

<p>- modyfikacja wstępu do inwentarza: dzieje ustrojowe oraz zawartość zespołu bez zmian, pozostałe części ulegają skróceniu, - odstąpienie od brakowania pojedynczych kart w j.a.</p>	<p>- modyfikacja wstępu do inwentarza (wstęp powinien być zwięzły): dzieje ustrojowe, zawartość zespołu oraz dzieje zespołu bez zmian, pozostałe części ulegają skróceniu, - odstąpienie od brakowania pojedynczych kart w j.a.</p>
<p style="text-align: center;"><b>Spis zdawczo-odbiorczy jako pomoc archiwalna:</b></p> <p>- prawidłowo sporządzony spis zdawczo-odbiorczy lub inna pomoc do przejętych akt, - ewidencji tej należy nadać formę zewnętrzną inwentarza książkowego sporządzonego z wykorzystaniem techniki komputerowej</p>	<p style="text-align: center;"><b>Spis zdawczo-odbiorczy jako pomoc archiwalna:</b></p> <p>- prawidłowo sporządzony spis zdawczo-odbiorczy lub inny środek do przejętych akt, - brak zaleceń co do formy zewnętrznej spisu</p>
<p style="text-align: center;"><b>Porządkowanie wewnętrzne i paginowanie j.a.:</b></p> <p>- w zespołach przejmowanych „po raz pierwszy” ograniczenie do minimum porządkowania wewnętrznego, paginowania oraz przesygnowania akt</p>	<p style="text-align: center;"><b>Porządkowanie wewnętrzne i paginowanie j.a.:</b></p> <p>- w zespołach z grupy A3 dopuszcza się zaniechanie porządkowania wewnętrznego oraz paginacji j.a.</p>
<p style="text-align: center;"><b>Notatka informacyjna (grupa A3)</b></p> <p>Pojęcie nie występuje.</p>	<p style="text-align: center;"><b>Notatka informacyjna (grupa A3)</b></p> <p>Wprowadzenie pojęcia „notatka informacyjna” (zamiast wstępu), zawierającą w formie syntetycznej dzieje ustrojowe aktotwórcy, zawartość zespołu, dzieje zespołu, charakterystyka archiwalna oraz informacje o metodzie porządkowania.</p>

Ponadto, zarówno w Projekcie, jak i w obowiązujących przepisach sporo uwagi poświęcono sygnaturze<sup>24</sup>, która przestała pełnić funkcje numeru porządkowego w obrębie inwentarza, wskazuje jedynie miejsce j.a. na półce magazynowej. Wprowadzono również zasadę niezmienności sygnatury w obrębie zespołu (zbioru). W projekcie znalazły się również zalecenia

---

<sup>24</sup> Wskazówki, § 12.

dot. zwiększenia liczby pracowników oraz czasu pracy poświęconego bezpośrednio na opracowanie akt, w tym sporządzanie pomocy wyższego rzędu. Sformułowania te nie weszły jednak do obowiązujących przepisów.

Przedstawiony wyżej Projekt przesłano archiwom do konsultacji, gdzie omawiano go na posiedzeniach 22 komisji metodycznych, z czego 14 komisji wyraziło opinię pozytywną, negatywnie zaś wypowiedziała się Komisja Metodyczna Archiwum Państwowego w Lublinie; pozostałe komisje nie zgłosiły uwag<sup>25</sup>.

Punktem wyjścia dla proponowanych zmian miał być podział całości zasobu archiwum na 3 grupy, przy czym, jak podkreśla jeden z twórców Wskazówek (cyt.): „Przy wyborze kryteriów [...] położono szczególny nacisk na kryterium chronologiczne oraz ustrojowe i rzeczowe (wartość źródłowa)”<sup>26</sup>. Zastosowane kryteria podziału wzbudziły (i nadal budzą) wiele wątpliwości<sup>27</sup>, są bowiem wyjątkowo nieprecyzyjne. Świadczy o tym także łatwość, z jaką twórcy Wskazówek przesuwali zespoły archiwalne z jednej grupy do innej. W stosunku do grupy A1 zastosowano kryterium chronologiczne oraz hierarchiczne, co wydaje się nieuzasadnione w świetle faktu, iż teza o większej wartości akt wytworzonych w okresie chronologicznie wcześniejszym oraz o większej wartości źródłowej aktotwórcy wyżej usytuowanego w hierarchii ustrojowej została dawno zanegowana i nie ma zastosowania we współczesnej archiwistyce. Słusznie zwracali na to uwagę dyskutanci w trakcie opiniowania Projektu. W trakcie dyskusji pojawiły się inne propozycje, dzielące zespoły wg typu (prosty-skomplikowany), wg rodzaju dokumentacji w zespole oraz zainteresowania badaczy i częstotliwości udostępniania<sup>28</sup>. Na ten ostatni czynnik zwracano uwagę w innych ocenach<sup>29</sup>. Niejednolitość kryteriów podziału zasobu powoduje fakt, iż do nierzadkich należą przypadki, gdy zespoły (zbiory) tych samych aktotwórców są kwalifikowane przez archiwa w rozmaity sposób. Dodatkowy chaos wprowadza brak jednoznacznych zaleceń dot. kwalifikowania zbiorów dokumentacji nieaktowej, które stanowią przecież równoprawny rodzaj materiałów archiwalnych. W rezultacie nie bardzo wiadomo, jak te zbiory kwalifikować, a analiza danych, w których te same zbiory są kwalifi-

---

<sup>25</sup> J. Krochmal, *Propozycja nowych zasad opracowania zasobu archiwalnego*, „Archiwista Polski”, nr 2 (26), 2002, s. 9.

<sup>26</sup> J. Krochmal, *Zasady uproszczonego opracowania...*, s. 41.

<sup>27</sup> Tamże, s. 10; B. Herdzin, *Projekt kierunków zmian archiwalnych przepisów metodycznych – omówienie i próba oceny*, „Archiwista Polski”, nr 1 (25), 2002, s. 54; W. Kwiatkowska, *Kilka uwag do „Projektu kierunków zmian archiwalnych przepisów metodycznych”*, tamże, s. 57-58.

<sup>28</sup> H. Robótka, *Opinia o wnioskach zespołu naukowego do spraw usprawnienia opracowania zasobu archiwalnego przechowywanego w archiwach państwowych pn. „Projekt kierunków zmian archiwalnych przepisów metodycznych”* (tekst udostępniony przez dr. A. Choniawkę).

<sup>29</sup> B. Herdzin, *Projekt kierunków zmian...*, s. 54.



kowane w archiwach w bardzo różny sposób, pokazuje bezradność archiwów w tej materii<sup>30</sup>. Wydaje się, iż skoro dokumentacja nieaktowa nie podlega metodom uproszczonym<sup>31</sup>, słusznie kwalifikuje się ją do grupy A1. Tak właśnie niektóre archiwa zinterpretowały odpowiednie zapisy Wskazówek i zakwalifikowały zbiory pozaaktowe do grupy A1. Na przykładzie Archiwum Państwowego w Poznaniu można jednak stwierdzić, że w opinii organu zatwierdzającego podział zasobu, czyli Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych jest to interpretacja błędna i zbiory te, (cyt.) „ze względu na specyfikę dokumentacji nieaktowej” powinny zostać przekwalifikowane do grupy A2<sup>32</sup> [Sic!]. Niestety, nie wyjaśniono, o jaką specyfikę chodzi i rezultat jest taki, iż z jednej strony zbiory te nie podlegają metodom uproszczonego opracowania, a z drugiej zalecono zaliczyć je do grupy A2, która to grupa jak najbardziej kwalifikuje się do zastosowania uproszczonych metod<sup>33</sup>.

Wykazany wyżej brak jednolitości i spójności postępowania, niefrasobliwa wręcz dowolność w kwestii kwalifikacji zespołów do poszczególnych grup opracowania pozwala na zadanie pytania o skuteczność nadzoru Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, która z „urzędu” zatwierdza podział zasobu dokonany przez komisje metodyczne w archiwach.

Nie dość tego, równoległe do zapisów we Wskazówkach pojawiło się w literaturze archiwalnej dodatkowe, „nieoficjalne” (?) kryterium podziału zasobu, które na potrzeby niniejszych rozważań proponuje się nazwać topograficznym<sup>34</sup>. Jego punktem wyjścia jest stwierdzenie, iż w archiwach centralnych, zwłaszcza w Archiwum Akt Dawnych oraz w Archiwum Akt Nowych można zastosować odmienne kryteria podziału, gdyż z założenia przechowują one zespoły z grupy A1. Dlatego zaproponowano w przypadku AAN zakwalifikowanie zespołów administracji gospodarczej wytworzonych po 1945 r. do grupy innej niż A1 (cyt.):

---

<sup>30</sup> Analiza bazy danych SEZAM\_all dostarcza licznych przykładów na poparcie tej tezy. Poniżej kwalifikacja zbiorów materiałów ulotnych, różna nie tylko w skali archiwów, ale nawet w obrębie jednego archiwum czy też centrali i oddziałów:

- grupa A1: AAN (nr 324), AP Katowice (nr 179), AP Łódź (nr 603), AP Piotrków Trybunalski (nr 190), AP Kalisz (nr 834), APW (nr 204);

- grupa A2: AAN (nr 56), AP Białystok (nr 376), AP Katowice O/Gliwice (nr 25), AP Kraków (nr 665, 1333), AP Leszno (nr 247), AP Radom (nr 206), AP Siedlce (nr 760), APW O/Łowicz (nr 331), AP Częstochowa (nr 59), AP Katowice O/Pszczyna (nr 397), AP Lublin (nr 866), AP Poznań (nr 982);

- grupa A3: AP Radom (nr 1192, 1193), AP Rzeszów O/Sanok (nr 206), APW (nr 3316, 3317), APW O/Otwock (nr 508).

W podobnie niejednolity sposób zakwalifikowano np. zbiory fotograficzne oraz kartograficzne, ale także zbiory akt gruntowych itp.

<sup>31</sup> Wskazówki, § 1, ust. 5 i 6. Niestety, odpowiednie sformułowania nie są zbyt precyzyjne, dlatego tylko domysł pozwala na wysunięcie wniosku, iż chodzi o wyłączenie dokumentacji nieaktowej.

<sup>32</sup> Pismo kierownika Zakładu Naukowego Archiwistyki NDAP dr. J. Krochmala do Komisji Metodycznej Archiwum Państwowego w Poznaniu z 2 czerwca 2004 r. (znak ZNA-0031-51/04), registratura APP.

<sup>33</sup> Wskazówki, § 8.

<sup>34</sup> J. Krochmal, *Zasady uproszczonego opracowania...*, s. 42.

„Chodzi tu zwłaszcza o akta zespołów central i zjednoczeń oraz central handlowych, które zazwyczaj są zespołami o pokaźnych rozmiarach. Przy ewentualnym zaliczeniu tego typu zespołów do grupy A1 nie może mieć uzasadnienia argument o ogólnopolskim charakterze aktotwórcy, gdyż struktura tego typu zespołów jest powtarzalna”<sup>35</sup> [Sic!]. Trudno zgodzić się z powyższą tezą, iż to miejsce przechowywania zespołu, a ściślej ranga archiwum (terenowe/centralne) ma decydować o jego kwalifikacji do odpowiedniej grupy opracowania.

Wobec powyższego szczególnie niepokoi fakt, iż kolejny element opisu zasobu archiwów, czyli kwalifikacja do grupy opracowania (po klasyfikacji ustrojowej aktotwórców, która również odbiega od doskonałości<sup>36</sup>), zamiast porządkować i systematyzować wiedzę nt. zasobu archiwów państwowych, wprowadza do systemu informacji zbyteczny zamęt oraz „szum” ewidencyjny. Przy okazji nasuwa się pytanie, dlaczego tak istotny element opisu zespołu archiwalnego, jakim jest jego przynależność do określonej grupy opracowania nie jest obowiązkowy na poziomie ewidencji syntetycznej, czyli w opisie zespołu w bazie SEZAM<sup>37</sup>. Część archiwów nie wpisuje więc tych danych, co w rezultacie nie pozwala rozpoznać struktury zasobu archiwalnego wg kryterium kwalifikacji do określonej grupy opracowania. Co więcej, uzyskane z tak niepełnych danych raporty fałszują rzeczywistość i wprowadzają w błąd; a wydaje się, iż wiedza, jaki procent zasobu podlega uproszczonym metodom opracowania byłaby przydatna, np. przy planowaniu opracowania w archiwach.

Wprowadzenie nowych przepisów metodycznych w archiwach państwowych powinno być połączone z przeglądem dotychczas obowiązujących i ich ewentualnym znowelizowaniem tak, aby wszystkie akty normatywne Naczelnego Dyrektora były spójne ze sobą. W omawianym przypadku, jeszcze przed wprowadzeniem Wskazówek przygotowano zestawienie 9 zarządzeń i decyzji NDAP, które należałoby zmienić lub przedyskutować<sup>38</sup>. Niestety,

---

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Zob. uwagi zawarte w referacie H. Staszewskiej-Katolik, Kierunek zmian w obowiązujących przepisach metodycznych w archiwach państwowych w kontekście wdrożenia Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej - wybrane propozycje

<sup>37</sup> System Ewidencji Zasobu Archiwalnego SEZAM, Wersja 6.2. Podręcznik użytkownika, Warszawa 2007, s. 7.

<sup>38</sup> Wykaz zawierał następujące normatywy (Pismo J. Krochmala do Andrzeja Biernata z 28 stycznia 2002 r., znak: ZNA-600-1/02):

- Instrukcja Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 20 września 1956 r. w sprawie porządkowania archiwalnego zasobu kartograficznego,

- Pismo okólne nr 5 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 9 września 1981 r. w sprawie opracowania akt terenowych organów władzy i administracji państwowej stopni: wojewódzkiego, powiatowego i gromadzkiego z lat 1950-1973; 1950-1975; 1954-1972,

nie podjęto dalszych, konkretnych działań i w konsekwencji przepisów tych nie znowelizowano. Tak więc chaos, który panował w tej materii już wcześniej, został pogłębiony i trwa do dziś, tym bardziej, że uproszczone metody opracowania dotyczą pokaźnej części zasobu archiwalnego, którego sposób opracowania jest regulowany również odrębnymi przepisami. Należy żałować, iż archiwa nie wypracowały w tej dziedzinie „dobrej praktyki” i odpowiednie ciała czy organy nie potrafią dokonać przeglądu i aktualizacji obowiązujących przepisów metodycznych.

Wprowadzone „uproszczenia” w metodyce archiwalnej dotyczą dokumentacji aktowej. Trudno zrozumieć, jakie były motywy takiej decyzji, co spowodowało, że tak naprawdę to rodzaj dokumentacji, a nie jej np. treść czy zainteresowanie badaczy decyduje o opracowaniu uproszczonym lub tradycyjnym. Nie przeprowadzono przecież badań potrzeb użytkowników, które wskazywałyby, że oczekują oni szczegółowego opisu np. ulotki czy fotografii, a jednostkę aktową pozwalają traktować inaczej, tzn. dopuszczają tam brak porządku chronologicznego, paginacji, dublety, a za wystarczający uznają opis w spisie zdawczo-odbiorczym. Tak właśnie będzie opracowany zespół zakwalifikowany do grupy A3, składający się z dokumentacji aktowej oraz np. z fotografii. W takim przypadku, jeśli fotografie stanowią odręb-

---

- Pismo okólne nr 2 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 28 maja 1984 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych do sporządzenia inwentarzy archiwalnych zespołów (zbiorów) akt wytworzonych w okresie kancelarii akt spraw (XIX-XX w.),

- Pismo okólne nr 3 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 14 grudnia 1984 r. w sprawie postępowania z materiałami archiwalnymi terenowych organów władzy i administracji państwowej stopni: miejskiego (miast nie stanowiących powiatów), osiedlowego oraz dzielnicowego z lat 1950-1973, 1954-1972, 1951-1973 (1975),

- Pismo okólne nr 1 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 12 października 1985 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących oceny i porządkowania akt osobowych okresu Polski Ludowej,

- Pismo okólne nr 1 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 25 stycznia 1988 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dot. opracowywania w archiwach państwowych akt z wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych,

- Pismo okólne nr 1 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 29 kwietnia 1992 r. w sprawie postępowania z dokumentacją przejętą z b. archiwów komitetów wojewódzkich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR),

- Zarządzenie nr 20 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 15 lipca 1998 r. w sprawie opracowywania akt notarialnych w archiwach państwowych,

- Zarządzenie nr 4 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 2 sierpnia 1999 roku w sprawie postępowania z aktami stanu cywilnego.

ne j.a., należy je opracować zgodnie z odpowiednimi przepisami metodycznymi dla danego rodzaju dokumentacji<sup>39</sup>. W jednostkach aktowych można więc zostawić bałagan, natomiast fotografie należy dokładnie opisać, obmierzyć (negatyw w mm, pozytyw w cm), określić autora fotografii i zakład fotograficzny, podać hasła indeksowe itd.<sup>40</sup>. Trudno znaleźć logiczne uzasadnienie dla tak nierównomiernego podejścia do różnych rodzajów dokumentacji w tym samym zespole, kiedy jedynym kryterium jest tylko i wyłącznie rodzaj dokumentacji<sup>41</sup>.

Dodatkowe wątpliwości budzi brak zgodności inwentarzy tak „uporządkowanych” zespołów z międzynarodowym standardem opisu archiwalnego ISAD(G), co jest szczególnie istotne w kontekście międzynarodowej wymiany informacji<sup>42</sup>.

Osobną kwestią są zalecenia dot. sporządzania wstępów lub notatek do pomocy archiwalnych, zawarte we Wskazówkach. Dla zespołów z grupy A3, które znajdowały się w zasobie archiwum przed wydaniem Wskazówek sporządza się „krótką notatkę informacyjną, podającą w formie syntetycznej dane dotyczące dziejów ustrojowych aktotwórcy, zawartości zespołu, dziejów zespołu, charakterystyki archiwalnej zespołu oraz informacje o zastosowanej metodzie opracowania”<sup>43</sup>. Są to więc wszystkie rozdziały tradycyjnego wstępu, swoistym *novum* zaś ma być chyba zalecenie dot. „krótkości” notatki i syntetycznej formy. Porównując jednak te zalecenia z dotychczas obowiązującymi przepisami<sup>44</sup> można stwierdzić, iż niczym się one w gruncie rzeczy nie różnią: (cyt.) „Zarówno inwentarz kartkowy, jak i książkowy powinien być poprzedzony **zwięzłym** [podkreślenie HS] wstępem zawierającym”<sup>45</sup> omówienie: dziejów ustrojowych twórcy zespołu, dziejów zespołu, charakterystyki archiwalnej, charakterystyki zawartości, metody porządkowania. Czym więc tak naprawdę różni się wstęp od notatki informacyjnej (oprócz nazwy)?<sup>46</sup> Wydaje się, iż w tym wypadku nastąpiło zupełnie bezużyteczne mnożenie bytów pojęciowych, gdyż w świetle zaleceń dot. zawartości termin

---

<sup>39</sup> Wskazówki, § 13, pkt 3.

<sup>40</sup> Zgodnie z Decyzją Nr 8 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 24 kwietnia 2006 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących zasad opracowania fotografii w archiwach państwowych

<sup>41</sup> Zob. także uwagi W. Kwiatkowskiej, *Wpływ komputeryzacji archiwów na metodykę archiwalną*, „Archiwista Polski”, nr 3 (31), 2003, s. 31-38.

<sup>42</sup> Zob. uwagi A. Banieckiego, *ISAD(G) – światowy system wielopoziomowego opisu materiałów archiwalnych. Wprowadzenie do zagadnienia*, „Archeion”, t. 108, 2005, s. 264. Artykuł dostępny także na stronie internetowej Naukowego Portalu Internetowego Archnet <http://www.archiwa.net/>.

<sup>43</sup> Wskazówki, § 9, pkt 2.

<sup>44</sup> Wskazówki metodyczne do sporządzania inwentarzy archiwalnych zespołów (zbiorów) akt wytworzonych w okresie kancelarii akt spraw (XIX-XX w.), będących zał. do Pisma okólnego nr 2 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 28 maja 1984 r.

<sup>45</sup> Tamże, Cz. II ust. 4.

<sup>46</sup> Zob. dyskusję na Internetowym Forum Archiwalnym (dalej: iFAR): <http://www.ifar.nac.gov.pl/index.php?topic=1134.0>

„notatka informacyjna” niczego nie upraszcza. Dla zespołów zaś z grupy A3, które zostały przejęte do archiwów po wydaniu Wskazówek, funkcję notatki informacyjnej może pełnić informacja, sporządzona w archiwum aktotwórcy<sup>47</sup>. Zgodnie z obowiązującymi przepisami notatka ta ma zawierać podstawowe dane dot. organizacji i zakresu działania aktotwórcy w ujęciu chronologicznym<sup>48</sup>, czyli jej treść jest uboższa od tej, którą należy sporządzić dla zespołów omówionych wyżej. W ten sposób jednorodne zespoły, zaliczone do grupy A3, mogą, w świetle powyższych zaleceń, posiadać notatki informacyjne o zupełnie różnej zawartości. W ramach grupy A3 wyłania się zatem dodatkowe kryterium metody opracowania, czyli miejsce przechowywania zespołu w czasie, gdy zaczęły obowiązywać Wskazówki [Sic!].

Jeszcze mniej precyzyjnie brzmią zalecenia co do sporządzania wstępów dla zespołów z grupy A2 (cyt.): „Wstęp do inwentarza zespołu ulega modyfikacji: a) wstęp powinien być **zwięzły** [podkreślenie HS], b) w niezmienionej formie pozostawia się części wstępu: „dzieje ustrojowe twórcy”, „zawartość zespołu” oraz „dzieje zespołu (zbioru)”, c) skróceniu ulegają części wstępu: „charakterystyka archiwalna zespołu (zbioru)” oraz „informacja o zastosowanej metodzie porządkowania i inwentaryzacji”<sup>49</sup>. W tym miejscu należy z żalem stwierdzić, iż w obowiązujących przepisach dot. inwentarza archiwalnego<sup>50</sup> nie określono dokładnie zestawu danych, które powinny zawierać poszczególne rozdziały wstępu. Niestety, wystarczy przejrzeć wstępy zamieszczone na stronie internetowej NDAP [www.archiwa.gov.pl](http://www.archiwa.gov.pl), aby przekonać się, jaka dowolność panuje w tej dziedzinie: informacje są wymieszane w różnych rozdziałach, a ich stopień szczegółowości (lub też ogólności) jest bardzo rozmaity. Dotyczy to zarówno wstępów pisanych przed wprowadzeniem metod uproszczonych, jak i późniejszych. Na dotychczasowy brak standaryzacji zawartości wstępu nałożyły się bowiem nieprecyzyjne zalecenia omawianych Wskazówek: co oznacza np. wskazanie mówiące o skróceniu "charakterystyki archiwalnej zespołu (zbioru)" oraz "informacji o zastosowanej metodzie porządkowania i inwentaryzacji"? Czy oznacza to pominięcie jakichś danych (bo mowa o skróceniu, a nie np. o streszczeniu), a jeśli tak, to których?<sup>51</sup> Po raz kolejny nasuwa się pytanie: czy przeprowadzono rozpoznanie potrzeb użytkowników archiwów, głównych odbiorców wstępów

---

<sup>47</sup> Wskazówki, § 10, pkt 2.

<sup>48</sup> Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 16 września 2002 r. w sprawie postępowania z dokumentacją, zasad jej klasyfikowania i kwalifikowania oraz zasad i trybu przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych, § 15, ust. 3-4 (Dz.U. 2002 nr 167 poz. 1375).

<sup>49</sup> Wskazówki, § 8, pkt 2.

<sup>50</sup> Zob. przypis nr 7 i 43.

<sup>51</sup> Zob. uwagi K. Kopińskiego, *Z problemów zarządzania informacją naukową...*, s. 473-482.

przygotowywanych przez archiwistów? Czy użytkownicy wskazali, które treści we wstępach można ewentualnie skrócić lub pominąć?

W kontekście powyższych wątpliwości warto chyba wrócić do pomysłu dyskusowanego już w środowisku archiwalnym, aby wstęp do inwentarza mógł być generowany z systemu informatycznego w formie raportu, pod warunkiem oczywiście, że zostanie określony precyzyjnie standard jego zawartości<sup>52</sup>. Wydaje się też, że w sposób centralny można znacznie przyspieszyć, a jednocześnie ujednoczyć w skali archiwów sporządzanie części wstępu dot. dziejów ustrojowych aktotwórcy dla pokaźnej części zasobu, gdyż kuriozalna wydaje się sytuacja, w której kilkunastu lub więcej archiwistów w różnych archiwach przygotowuje co roku dzieje ustrojowe tych samych twórców, działających przecież w skali kraju na podstawie tych samych aktów prawnych. Wydaje się, iż nadszedł najwyższy czas, aby w ramach działań centralnych przygotować wykaz takich twórców i opracować ich wzorcowe, ujednoczone dzieje ustrojowe, które można by też wykorzystać do uzupełniania odpowiedniego pola w systemie informatycznym na poziomie opisu zespołu/zbioru<sup>53</sup>.

Przy okazji można zastanowić się, czy uznawanie spisów zdawczo-odbiorczych za opracowane przez komisje metodyczne jest w ogóle dopuszczalne w świetle znowelizowanych przepisów o komisjach metodycznych<sup>54</sup>. Zalecają one bowiem przesłanie do odpowiedniego organu Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych zatwierdzonych **inwentarzy książkowych**, o spisach zdawczo-odbiorczych zaś nie wspomniano. Zważywszy na procedurę, która przewiduje zatwierdzanie decyzji komisji metodycznych przez odpowiedni organ NDAP na podstawie analizy przesłanych inwentarzy książkowych<sup>55</sup> można zapytać, czy spisy nie podlegają takiemu zatwierdzeniu przez NDAP? A jeśli tak, to dlaczego zostały wyłączone z tej procedury?

Najważniejszym argumentem za wprowadzeniem uproszczonych metod opracowania było rozszerzenie udostępniania materiałów archiwalnych (cyt.): „Celem tej modyfikacji jest usprawnienie i przyspieszenia prac nad opracowaniem zasobu archiwów państwowych, a w konse-

---

<sup>52</sup> Zob. dyskusję na iFAR: <http://www.ifar.nac.gov.pl/index.php?topic=861.msg4913#new>

<sup>53</sup> W bazie SEZAM rubryka nr 14 „Dzieje aktotwórcy/biografia”.

<sup>54</sup> Decyzja nr 28 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 23 września 2008 r. zmieniająca decyzję w sprawie utworzenia w archiwach państwowych komisji metodycznych oraz określenia zakresu i trybu ich działania.

<sup>55</sup> Tamże, § 1, ust. 4.

kwencji zwiększenie liczby zespołów (zbiorów) archiwalnych udostępnianych użytkownikom archiwom państwowych<sup>56</sup>. Argument ten jednak stracił zasadność już w trakcie prac nad Wskazówkami, gdyż w 2000 r. wprowadzono nowe przepisy dot. udostępniania materiałów archiwalnych, gdzie wyraźnie zapisano, iż udostępnia się archiwalia **zewidencjonowane**, czyli posiadające jakikolwiek środek ewidencyjny, pozwalający na identyfikację poszczególnych j.a., czyli np. spis zdawczo-odbiorczy<sup>57</sup>. Omawiane Wskazówki nie stworzyły więc w aspekcie udostępniania nowych możliwości dla użytkowników, gdyż już przed ich wprowadzeniem udostępniano materiały posiadające ewidencję w postaci spisu zdawczo-odbiorczego i administracyjna w sumie decyzja Komisji Metodycznej, uznająca taki zespół za opracowany nie warunkuje już udostępniania. Świadczą o tym także dane ze sprawozdań z działalności archiwów państwowych, z których jasno wynika, że między rokiem 2002 (738 060 udostępnionych j.a.) a 2008 (779 672 j.a.) wzrost wyniósł tylko 5,3%<sup>58</sup>.

Zresztą wydaje się, iż błędnie zdefiniowano cel wprowadzenia uproszczonych metod jako zwiększenie liczby udostępnianych zespołów, gdyż to nie ich liczba dowodzi o efektywności pracy archiwum, wręcz przeciwnie, duży „obróć” jednostek archiwalnych w pracowni naukowej może świadczyć o słabości systemu informacyjnego, który zmusza użytkownika do zamawiania dużej liczby j.a. w celu odnalezienia potrzebnych danych. Efektywność systemu informacyjnego w archiwach ulegnie znaczącej poprawie, gdy sporządzane pomoce archiwalne zwiększą stopień rozpoznania zawartości zasobu. Niestety, poprawa taka z pewnością nie nastąpiła i nie nastąpi w wyniku uznawania przez komisje metodyczne za opracowane spisów zdawczo-odbiorczych, gdyż trudno uznać decyzję komisji metodycznej za wartość dodaną w sensie informacyjnym.

W momencie wprowadzania Wskazówek w wypowiedziach przedstawicieli Naczelnej Dyrekcji pojawiały się głosy o potrzebie doskonalenia pomocy archiwalnych (cyt.): Czas oszczędzony przez archiwistów na czynnościach związanych z opracowaniem zasobu powinien zostać wykorzystany m.in. na sporządzanie pomocy archiwalnych wyższego rzędu, w tym indeksów oraz drukowanych informatorów i przewodników po zespołach<sup>59</sup>. Wielka szkoda, że Naczelna Dyrek-

---

<sup>56</sup> Wskazówki, § 1, pkt. 1.

<sup>57</sup> Zarządzenie nr 4 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 18 maja 2000 r. w sprawie organizacji udostępniania materiałów archiwalnych w archiwach państwowych. § 4, pkt 1 i 2.

<sup>58</sup> Dostępne na stronie [www.archiwa.gov.pl](http://www.archiwa.gov.pl). We wspomnianych sprawozdaniach za lata 2002-2008 nie pojawiają się żadne wzmianki o uproszczonych metodach opracowania w jakimkolwiek opisywanym aspekcie działalności archiwów.

<sup>59</sup> J. Krochmal, *Zasady uproszczonego opracowania...*, s. 53.

cja nie wystosowała oficjalnych zaleceń w tej kwestii do podległych placówek, mimo to warto przeanalizować „wyniki” archiwów w tej materii<sup>60</sup>.

Rok	Indeksy	Sumariusze	Przewodniki	Informatory	Pomoce archiwalne publikowane
2000	2180	20	112	164	500
2001	1994	20	113	162	526
2002	2086	21	116	164	529
2003	2155	21	116	168	494
2004	2362	18	117	154	376
2005	1738	57	116	148	375
2006	2009	19	117	152	372
2007	2428	20	116	151	373
2008	2524	20	118	149	367

Powyższe dane nie napawają niestety optymizmem. Wynika z nich, iż w analizowanym okresie 2000-2008, z czego 7 lat przypada na okres obowiązywania uproszczonych metod opracowania, które miały pomóc w wygospodarowaniu czasu na sporządzanie pomocy wyższego rzędu, stan tychże pomocy archiwalnych nie poprawił się w zauważalny sposób, wzrosła jedynie o 15,7% liczba sporządzonych indeksów. Należy jednak pamiętać, że w dalszym ciągu obowiązuje wielokrotnie krytykowana instrukcja o indeksowaniu z 1974 r.<sup>61</sup>, zalecająca sporządzanie indeksów do tytułów j.a., co w epoce komputerowych baz danych użytkowanych w archiwach jest wysoce nieproduktywne<sup>62</sup>. Tak sporządzone indeksy mają bardzo niską wartość informacyjną i nawet jeśli ich liczba w analizowanym okresie wzrosła, nie ma to bezpośredniego przełożenia na poprawę systemu informacyjnego archiwów. Wzrosła także minimalnie liczba przewodników, liczba sumariuszy nie uległa zmianie (mimo „wahnięcia” w

<sup>60</sup> Zestawienie sporządzone na podstawie danych ze sprawozdań statystycznych z działalności archiwów.

<sup>61</sup> Zarządzenie nr 3 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 26 stycznia 1974 r. w sprawie sporządzania indeksów do inwentarzy archiwalnych, *Zbiór przepisów archiwalnych*, s. 400-406.

<sup>62</sup> Zob. uwagi zawarte w referacie H. Staszewskiej-Katolik, Kierunek zmian w obowiązujących przepisach metodycznych w archiwach państwowych w kontekście wdrożenia Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej - wybrane propozycje



latach 2004-2005), liczba zaś informatorów spadła [Sic!], spadła też dość znacznie, bo aż o 26,6 % liczba pomocy archiwalnych publikowanych [Sic!]. Zważywszy więc na niewytłumaczalne często meandry i zawiłości statystyki uprawnione wydaje się wysunięcie tezy: wprowadzenie uproszczonych metod opracowania nie spowodowało w archiwach znaczącej poprawy rozpoznania zawartości zasobu, gdyż nie nastąpiło zapowiadane zwiększenie liczby pomocy wyższego rzędu.

Czy można więc w kontekście powyższych rozważań za słuszną uznać tezę, iż tak naprawdę głównym celem wprowadzenia uproszczonych metod opracowania w archiwach było dokonanie swoistej manipulacji statystycznej, która za pomocą prostego zabiegu „uznania” ma zwiększyć procent zasobu „opracowanego”?<sup>63</sup>. Pojęcie zasobu opracowanego nie wydaje się już tak ważne z uwagi na fakt, iż w 2000 r. w sprawozdaniu statystycznym EN-4 wprowadzono podział zasobu na ewidencjonowany i nieewidencjonowany, a informacje o udziale zasobu opracowanego pojawiają się już tylko w sprawozdaniu opisowym z działalności archiwum. Jeśli rzeczywiście chodziło o zmanipulowaną „poprawę” stanu opracowania zasobu, dziwi fakt, iż w najnowszym formularzu sprawozdania statystycznego KN-1 z działalności archiwów<sup>64</sup> nie znalazło się pojęcie „zatwierdzone spisy zdawczo-odbiorcze”, na wzór wprowadzonego pojęcia „inwentarze zatwierdzone”, co przecież dla archiwów, które uprawiają proceder uznawania zespołów ze spisami za opracowane byłoby doskonałą okazją do polepszenia statystyki. Trudno więc orzec, czy rzeczywiście chęć manipulacji statystycznej przyświecała twórcom Wskazówek...

Analizując działania podejmowane w ciągu ostatnich 10 lat przez Naczelną Dyрекcyję Archiwów Państwowych w dziedzinie metodyki archiwalnej ciężko oprzeć się wrażeniu, iż brakuje w nich jednolitej i konsekwentnej linii postępowania. Z jednej strony wprowadzono do stosowania uproszczone metody, które mają przyspieszać i usprawniać opracowanie, z drugiej zaś w świetle nowych przepisów lub przedstawionych projektów niepotrzebnie komplikuje się i wydłuża czynności biurokratyczne związane z brakowaniem lub zatwierdzaniem inwentarzy. Brakowanie<sup>65</sup>, będące przecież elementem opracowania, z chwilą odebrania dy-

---

<sup>63</sup> Do takich właśnie wniosków doszli m.in.: K. Kopiński, *Z problemów zarządzania informacją naukową...*, s. 481 A. Górak, *Salvare scrinium. Kilka pytań o przyszłość archiwów historycznych*, „Archiwista Polski”, nr 4 (40), 2005, s. 19.

<sup>64</sup> Pismo NDAP do dyrektorów archiwów państwowych z 16 lipca 2009 r., przysyłające nowy wzór formularza statystycznego (znak: DUE/034/2/09). Formularz dostępny także na stronie [www.archiwa.gov.pl](http://www.archiwa.gov.pl)

<sup>65</sup> Zob.: - Zarządzenie Nr 4 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 6 czerwca 2007 r. w sprawie utworzenia Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji

rektorom archiwów prawa do podejmowania samodzielnych decyzji w tym względzie zostało lub zostanie wyeliminowane z praktyki archiwalnej, gdyż trudno wyobrazić sobie, by archiwa podejmowały trud wszczynania całej procedury: prowadzenie korespondencji z innymi archiwami, pisanie wniosków do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, przede wszystkim zaś opiniowanie wniosków przez Centralną Komisję Archiwalnej Oceny Dokumentacji, co zważywszy na częstotliwość jej posiedzeń nie wydaje się dobrym pomysłem. Można wyobrazić sobie, jak długo będzie trwała cała procedura od momentu opiniowania wniosku przez właściwą komisję archiwalnej oceny dokumentacji w archiwum państwowym poprzez opisane wyżej etapy, aż do wydania zgody przez Naczelnego Dyrektora. Zgodnie z przedstawionym Projektem wszystkie te czynności należy podjąć przed zatwierdzeniem zespołu przez komisję metodyczną, tak więc proces opracowania znacznie się wydłuży.

Podobnie niekorzystnie należy ocenić skomplikowaną procedurę zatwierdzania inwentarzy, gdy wprowadzono obowiązek sporządzania recenzji na piśmie oraz przesyłanie inwentarzy do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych jako załączników do protokołu posiedzeń komisji<sup>66</sup>. Na ich podstawie właściwy organ NDAP może wstrzymać wykonanie uchwały „terenowej” komisji metodycznej i zalecić ponowne rozpatrzenie spornej sprawy. Wydaje się, że dostatecznym materiałem, na podstawie którego w NDAP można zapoznać się z przebiegiem posiedzenia komisji oraz wydać opinię co do prawidłowości jej uchwał jest protokół posiedzenia. Wydaje się, że konsekwentne egzekwowanie od sekretarzy oraz przewodniczących komisji zaleceń dotyczących wymogów, jakie powinien spełniać protokół powinno dostarczyć niezbędnych informacji o uchwałach komisji, bez konieczności załączania inwentarzy książkowych do protokołów posiedzeń. Za zasadne natomiast należałoby uznać ewentualne przesłanie inwentarza do NDAP w przypadku wystąpienia zastrzeżeń co do jego zgodności z zasadami metodyki archiwalnej. Dotychczasowa praktyka pokazuje, że sytuacje takie zda-

---

- Zarządzenie Nr 7 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 17 lipca 2008 r. uchylające zarządzenie w sprawie upoważnienia dyrektorów archiwów państwowych do wydawania zezwoleń na niszczenie niektórych akt wybrakowanych z własnego zasobu.

- Projekt Zarządzenia Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w sprawie brakowania dokumentacji z zasobu własnego archiwów państwowych wraz instrukcją.

<sup>66</sup> Zob. przypis nr 53.

Przy okazji warto zwrócić uwagę na koszty realizacji tego zalecenia w skali całej państwowej sieci archiwalnej, tym bardziej, iż dodatkowo archiwa mają obowiązek przesyłania inwentarzy książkowych do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych wraz z kartą zespołu (ust. 7.3 § 3 Decyzji nr 3 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 30 stycznia 2004 r. w sprawie ewidencji zasobu archiwalnego w archiwach państwowych z późn. zm.).

rzają się niezbyt często i każdorazowe przesyłanie wszystkich zatwierdzonych inwentarzy wydaje się niecelowe. Dodatkowo, w sytuacji zatwierdzenia warunkowego wprowadzono obowiązek sprawdzenia wykonania zaleconych poprawek na następnym posiedzeniu komisji metodycznej [Sic!].

Mając na względzie powyższe nowelizacje szczególne zdziwienie budzi fakt, iż wcześniej przedstawiciele Naczelnej Dyrekcji kilkakrotnie zapowiadali uproszczenie sposobu procedowania przez komisje metodyczne lub wręcz zawieszenie ich działalności<sup>67</sup>. Niestety, zgodnie z nowymi decyzjami oraz projektami dot. brakowania czas zatwierdzania inwentarzy znacznie się wydłużył lub jeszcze bardziej się przeciągnie. Uproszczenie prac archiwalnych powinno obejmować wszystkie etapy opracowania zasobu, również zatwierdzanie pomocy archiwalnych, a zbyt ni rozrost czynności biurokratyczno-administracyjnych, do czego w gruncie rzeczy sprowadzają się omówione wcześniej nowelizacje i projekty z pewnością nie świadczą o kontynuacji kierunku upraszczającego metodykę archiwalną.

W kontekście powyższych rozważań wydaje się, iż jedynym pozytywnym aspektem uproszczonych metod opracowania w archiwach jest zalecenie stosowania tzw. sygnatury „skaczącej” i odejście od czasochłonnej fizycznej systematyzacji archiwaliów. Pozostałe zaś zalecenia omawianych Wskazówek można bez wielkiej szkody uznać za nieudany raczej eksperyment metodyczny i odejść od dalszego ich stosowania. Do postawienia takiej tezy uprawniają omówione w niniejszym opracowaniu czynniki, z których do najważniejszych należą: nieprecyzyjne kryteria podziału zasobu archiwalnego, niejasne zalecenia dot. wstępów i notatek informacyjnych, błędnie określony cel wprowadzenia Wskazówek, czyli zwiększenie udostępniania, nieuzasadniona niejednolitość postępowania z różnymi rodzajami dokumentacji,

---

<sup>67</sup> W grudniu 2007 r., w trakcie Toruńskich Konfrontacji Archiwalnych J. Krochmal, ówczesny kierownik Zakładu Naukowego Archiwistyki NDAP stwierdził (cyt.): „Zachęcając zatem środowisko akademickie do większej aktywności w tej dziedzinie [tj. do włączenia się w opracowanie archiwalnych przepisów metodycznych - HS], można tutaj jedynie zasygnalizować zmiany w podejściu do problematyki metodyczno-archiwalnej, jakie w ostatnim czasie dały się zauważyć w wypowiedziach najwyższych władz archiwalnych. Polegać one mają m.in. na znaczącym ograniczeniu - a może nawet na zawieszeniu na okres 5 lat - prac komisji metodycznych. Aktywność archiwów miałaby dzięki temu zostać skierowana na dokończenie ewidencjonowania zasobu”, J. Krochmal, *Rola Zakładu Naukowego Archiwistyki...*, s. 72.

Zob. także post J. Krochmala na iFAR (<http://www.ifar.nac.gov.pl/index.php?topic=942.0>) z 28 marca 2008 r. (cyt.): „Część z nich [tzn. uwag przedstawianych na forum – HS] jest zbieżna z pracami prowadzonymi właśnie w ZNA. Dotyczy to np. nowej decyzji Naczelnego Dyrektora w sprawie usprawnienia prac komisji metodycznych. Jak się wydaje, nie ma potrzeby tracenia czasu całej komisji na zatwierdzanie zespołów z grupy A3. Powinny być one zatwierdzane „w węższym gronie”, a rola komisji ograniczyć się do ich „przyklepania”, chyba że w procesie zatwierdzania „w węższym gronie” pojawiłyby się zdania rozbieżne. Mam nadzieję, że decyzja usprawniająca prace komisji metodycznych ukaże się w kwietniu br.”

niedostateczny nadzór NDAP oraz dowolność „uproszczonych” działań podejmowana w archiwach.

Wydaje się, iż prawdziwie istotnym problemem metodycznym polskich archiwów jest brak nowoczesnych, jednolitych, aktualnych i spójnych ze sobą przepisów metodycznych, opartych na międzynarodowych normach i standardach. Należy mieć nadzieję, iż sytuacja ta ulegnie szybkiej poprawie, gdyż prawdziwe „przyspieszenie” na tym polu jest konieczne i oczekiwane w archiwach.

Poznań, październik 2009 r.